

Polska  
Izba  
Giełd  
Samochodowych

Gdy w roku ubiegłym Automobilkлуб Kielecki podjął inicjatywę zorganizowania Związku Polskich Giełd Samochodowych, znaleźli się entuzjaści tego projektu, wśród nich PPIU „Unirol”, wydawca tygodnika motoryzacyjnego „Auto Giełda”.

17 stycznia w Kielcach odbyło się spotkanie (trzecie z kolei) organizatorów giełd, m. in. z Warszawy, Krakowa oraz Gliwic. Powołano związek Polska Izba Giełd Samochodowych z siedzibą w Kielcach.

Na prezesa powołano mgr. Włodzimierza Wójcikiewicza, szefa Automobilkłuba Kieleckiego, a na sekretarza mgr. Romana Ostrowskiego, reprezentującego kielecki oddział „Unirol”.

Jest to niewątpliwie dowód uznania dla kieleckich działaczy, jak i dla samej giełdy samochodowej w Miedzianej Górze, jednej z lepszych w Polsce. Zresztą zadaniem nowo powołanego związku będzie właśnie m. in. klasyfikacja tych giełd w zależności od poziomu organizacyjnego i technicznego. Będzie on także działał w interesie kierowców, podejmując tematykę bezpieczeństwa ruchu drogowego na trasach dojazdowych do giełd, ujawnianie skradzionych samochodów, a także właściwą interpretację wycen samochodowych przy obliczaniu podatków od transakcji kupna. Ta ostatnia sprawa jest prawdziwą zmartwą kupujących, których boje staczane przed obliczem urzędu skarbowego nadają się na odzIELną opowieść.

Pozostaje więc energicznym organizatorom życzyć powodzenia, a wszystkim, którzy na giełde przybywają, aby pomogli zachować jej taką rangę, jaka jej się naprawdę należy.

(Rysep)



Amerycanicy żołnierze pilnują wyrzutni antyrakiet „Patriot” na pustyni w Arabii Saudyjskiej.

W Kielcach i Miechowie

Koncert  
solidarności  
z Litwą

W naszym kraju odbywają się koncerty, z których dochód przeznaczony jest na rzecz pomocy walczącej Litwie. W ramach cyklu „Nasze serca dla Litwy”, 3 lutego 1991 r. koncerty solidarności z Litwą odbędą się w Miechowie (godz. 14) i w Kielcach (godz. 19, bazylika katedralna). Wystąpią absolwentki Litewskiego Konserwatorium w Wilnie, a obecnie wykładowczyni tego konserwatorium, klasy organów – Renata Marcinkute i Irena Budriene. Artystki występowały m. in. w Czechosłowacji, są laureatkami I i II nagrody Międzynarodowego Konkursu Organowego, który odbywał się w Kijowie w 1989 roku. Na Kielecczyźnie wystąpią w repertuarze klasycznym – zagrają m. in. utwory Bacha, Francka, Brahmsa – a także liturgicznym i litewskim.

Koncerty organizowane przez „Estradę Świętokrzyską” zyskały licznych sponsorów, kolejni będą mile widziani. Biletem wstępu będzie 5-tysięczna „cegiełka” bądź jej wielokrotność. Można ją nabyć w „Estradzie” lub przed koncertem. Udział w koncercie będzie okazją do zamianowania poparcia dla Litwy. Do zobaczenia 3 lutego.

(mei)

Prezydent  
u papieża

Jak dowiaduje się PAP – odroczone ze względu na sytuację międzynarodową wizyta prezydenta RP Lecha Wałęsy w Watykanie ma rozpocząć się najbliższy wtorek – 5 lutego.

(PAP)

Radio Bagdad przypomniało we wtorek apel prezydenta Iraku Saddama Husajna o dokonywanie samobójczych ataków na cele przeciwnika. Saddam Husajn oświadczył niedawno, że każdy bojownik, który zginie w samobójczym ataku na wrogi cel, zo-

Męczennicy  
Husajna

stanie uznany za męczennika. W wywiadzie dla korespondenta amerykańskiej sieci telewizyjnej CNN Petera Arnetta prezydent Iraku powiedział, że żałuje uwolnienia w grudniu ub. r. obcych zakładników przetrzymywanych w Iraku i okupowanym Kuwejcie.

Kiedy w poniedziałek rano pracownicy Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa przyszedli do pracy, na drzwiach wejściowych ujrzały klepsydrę zawiadamiającą o śmierci ich koleżanki pani M.

Wpadły w osłupienie. Pani M. (osoba młoda i ciesząca się dobrym zdrowiem) nie pracowała w WSK już od roku, ale często

## Makabreska

wpadała na plotki i pogawędki. Była nie dalej jak w zeszłym tygodniu.

Zadzzwoniły do kościoła, w którym, według informacji na klepsydrze, miała się odbyć msza żałobna. Okazało się, że w kościele nic o śmierci ich znajomej nie wiedzą. Dwie pracownice wzięły taksówkę i pojechały do mieszkania pani M. Drzwi otworzyła im... denatka.

I pani M., i pracownice WSK są zbulwersowane całą historią. Twierdzą, że nie mogli tego zrobić nikt od nich, bo stanowią liczną (150 osób), ale prawie rodzinną grupę. U nas pracują normalni, poważni ludzie – mówią – a to jest szczeniacki wybrk jakiegoś wariata.

(a)

Na tej  
„Choince”  
było kilku  
Mikołajów

300 dzieci ze Świętokrzyskiego Klubu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnych przy kieleckim WDK bawiło się w ubiegłą niedzielę na choince.



Zabawa była przednia, wśród gości nie zabrakło Czarodzieja, królowej Śnieżynki, Cudaczka i Śmieszaczka, którzy psocili wraz z dziećmi. Pojawił się także lodziarz z pudłem pełnym lodów. W przerwach między tańcami dzieci brały udział w konkursach, zwycięzcy dostawali nagrody ufundowane przez spółkę „Vimed”.

Rzecz jasna na zabawie nie zabrakło także Mikołaja z workiem pełnym łakoci. W roli Mikołaja wystąpili również Dorota i Marek Bilscy z Kielc. Ofiarowali oni dzieciom ocieplane kurtki z jeansu i sztruksu, poduszki i kołdry wartości 10 mln zł.. W imieniu obdarowanych dziękujemy za ten piękny gest.

Brawo dla pracowników WDK za zorganizowanie tak wspaniałej zabawy dla dzieci, które ze względu na swoje niedyspozycje nie mają zbyt wielu radości.

Chcemy przypomnieć, że Świętokrzyski Klub Dzieci Niepełnosprawnych zaprasza na zajęcia plastyczne, manualne, ruchowe w każdy wtorek, czwartek i piątek w godz. 15 – 18. Zgłaszać mogą się wszyscy chętni, udział w zajęciach nie jest odpłatny.

Lid

Na zdjęciach:  
Dorota i Marek Bilscy choć bez atrybutów Mikołaja przyjechali na choinkę z prezentami... wśród gości był także lodziarz.  
A. Kurbański

Dla zmotoryzowanych

Koniec zagadek  
z podatkiem drogowym

Zamaskowany X – już w lutym na torze prób. W czerwcu – serijna produkcja.

CAF



Niemrawość centralnych urzędów w ustaleniu kwestii podatku drogowego na 1991 rok wystawiła na próbę cierpliwość i nerwy wielu zmotoryzowanych. Najpierw Sejm nie mógł uchwalić stosownej ustawy, a kiedy ją wreszcie uchwalili, „w temacie jej podpisania” nie spieszył się prezydent. Kiedy i on ją parafował, zaczęła podlegać normalnemu, niezbyt krótkiemu trybowi publikowania, po którym dopiero może stać się obowiązującym prawem. Atmosferę oczekiwania na wynik tych biurokratycznych zapasów podgrzewały plotki o wliczeniu podatku w cenę paliw, o horrendalnej podwyżce opłat czy ostatecznym terminie ich wniesienia, ustalonym rzekomo na 15 stycznia (po dokończeniu na str. 2



# Koniec zagadek

dokończenie ze str. 1

raz pierwszy chyba płaciłbyśmy kary za niedostosowanie się do nie istniejącego jeszcze prawa).

Na szczęście ustawa już jest, zostanie opublikowana łącznie z wiadomościami, że przepowiednie pesymistów nie znalazły potwierdzenia. Stawki roczne „podatku od środków transportu” zwiększyły się o ok. 50% i np. za „malucha” wynoszą 28,8 tys. zł, za motocykl 15,6 – 22,8 tys., za motorower 8,4 tys. Pełne tabele stawek są do wglądu w wydziałach urzędów miejskich lub gminnych oraz na poczcie i w bankach, jeśli przyjmują one te opłaty. Można je wnieść jednorazowo za cały rok lub w dwu ratach – pierwszą do 15 lutego, drugą do 15 września br. Za zwłokę grozi kara w postaci naliczonych odsetek, 0,3% za każdy dzień spóźnienia. Od opłat za jeden samochód zwolnieni są inwalidzi I i II grupy, inwalidzi wojenni i wojskowi oraz inwalidzi III

gr. z uszkodzeniami kończyn dolnych pod warunkiem, że w związku z samochodem nie jest prowadzona działalność zarobkowa. Zwolnienie obowiązuje również, gdy samochód jest zarejestrowany na współmałżonka lub jednego z rodziców inwalidy, wspólnie z nim zamieszkującego. Obowiązek opłaty podatku wygasa z końcem miesiąca, w którym pojazd został sprzedany lub wyrejestrowany na stałe, ustawa nie została więc tutaj zliberalizowana i nie otrzymujemy żadnych zniżek z tytułu okresowego (np. zimowego) wyrejestrowania samochodu.

Na plus kieleckim urzędnikom z Wydziału Finansowego UM trzeba zapisać wyjście naprzeciw zabieganiu klientowi i podjęcie decyzji o przyjmowaniu opłat jeszcze przed oficjalnym opublikowaniem ustawy. I tak od kilkunastu dni kielczanie mogą opłacać podatek drogowy w UM przy pl. Partyzantów 1, w godz. 7.30 – 15.00 (pok. 114

i 230). Także wcześniej zawarto umowę z dyrekcją poczty i PKO, pieniądze można więc wpłacać również w tych instytucjach bez żadnych dodatkowych opłat. Wystarczy na druczku wpłat na rachunki bankowe wypisać własne dane, nr rejestracyjny samochodu, odczytaną z tabeli stawkę, czas, za jaki ją wnosimy oraz nazwę adresata przekazu (dla Kielc UM Kielce, Wydział Finansowy) i numer konta (Bank Przemysłowo-Handlowy Kraków II Oddział Kielce 322809-1629-224).

Zyskane z podatku drogowego środki pozostają w gestii władz lokalnych. Miejmy nadzieję, że kielczanie zrozumieją, że wreszcie dwuznaczność sytuacji, w której użytkownik dróg płaci stosowny podatek po to, żeby zostawiać resory w rosnącej liczbie dziur i że uda im się w tym roku wygospodarować nieco więcej środków na poprawienie nawierzchni ulic.

ZO

26 stycznia nad ranem trzysobowy patrol Komendy Rejonowej Policji w Kielcach udał się służbowym autem na miejsce włamania do samochodu przy ul. Manifestu Lipcowego. Na ul. Warszawskiej policjanci zauważyli czerwonego „malucha”, którego kierowca na widok radiowozu podejrzanie dodał gazu. W pewnym momencie ścigający sądząc, że włamywacze już im się nie wym-

## Policjanci i złodzieje

kna, wyskoczyli z auta, jednak – jak się okazało – była to decyzja przedwczesna. Kierowca radiowozu nie chcąc stracić uciekających z oczu postanowił kontynuować pościg sam. Na ulicy Hanki Sawickiej zaj-

chał „maluchowi” drogę i zmusił ściganych (było ich dwóch) do zatrzymania się. Ci, zorientowawszy się, że mają tylko jednego przeciwnika, zdecydowali się na atak. W tej sytuacji policjant oddał strzał ostrzegawczy. Włamywacze zaczęli uciekać, a biegnący za nimi posterunkowy oddał następne trzy strzały. Mimo to obu mężczyznom udało się zbiec.

Nieoczekiwany finał zdarzenia nastąpił po dwóch dniach, 28 stycznia. Wtedy właśnie Komenda Rejonowa Policji w Skarżysku-Kamiennej otrzymała ze szpitala w tym mieście informację, że zgłosił się tam Jan M., mieszkający w Celinach, gmina Bodzentyn, z raną postrzałową nogi. Natychmiast przesłuchany, przyznał się, że rana ta jest wynikiem postrzału w czasie ucieczki przed kielczymi policjantami.

Postępowanie wyjaśniające w tej sprawie prowadzi KRP w Kielcach.

(ap)

## TV DZIŚ

### 30 STYCZNIA PROGRAM I

- 7.40 Express gospodarczy
- 8.00 Dzień dobry – poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Teleferie
- 10.00 Kino Teleferii: „Dom na głowie” (2) „Urodzeni w niedzielę” – serial TP
- 10.25 „Dynastia” (67) – serial obyczajowy prod. USA
- 11.15 Przyjemne z pożytecznym – program poradniczy dla majsterkowiczów
- 11.35 Aktualności telegazety
- 15.20 Uniwersytet Nauczycielski: Edukacja demokratyczna
- 15.50 Program dnia
- 15.55 Wiadomości popołudniowe
- 16.05 Video-Top
- 16.15 „Robin Hood” (3): „Siedmiu biednych rycerzy” – serial przygodowy prod. angielskiej
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 System – problemy gospodarcze świata
- 18.00 10 minut – aktualne wydarzenia, poglądy, opinie
- 18.10 Klinika zdrowego człowieka: Nowotwory sutka
- 18.30 Trzy kwadransy – magazyn reporterów
- 19.15 Dobranoc: Wodnik Szuwerek i jego staw
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Dynastia” (67) – serial obyczajowy prod. USA
- 20.55 Studio Sport: MS w narciarstwie alpejskim
- 21.35 Okrucy nadziei – reportaż
- 22.10 Wiadomości wieczorne
- 22.25 Rozmowy z Nikodemem, dyskusja na temat: Polska – Europa – chrześcijaństwo

22.55 Jutro w programie  
23.00 – 23.30 Język angielski (13)

### PROGRAM II

- 7.55 – 11.00 Telewizja śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa” – program dla dzieci
- 9.10 Film fabularny
- 10.00 CNN – Headline News (wersja oryginalna)
- 10.15 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
- 11.15 „Przed samym sobą” (2) – film fab. prod. ZSRR
- 12.25 Film dokumentalny
- 13.10 Magazyn narciarski
- 13.40 Express gospodarczy (powt.)
- 14.00 CNN – Headline News (wersja oryginalna)
- 14.15 Program dnia
- 14.20 Przegląd prasy
- 14.30 Poznań na antenie „dwójki”
- 15.00 „Ulica Sezamkowa” – program dla dzieci
- 16.00 Kontakt TV Paryż: W kontakcie z przygodą
- 17.10 „Przychodnia wszelkich dolegliwości” (8): „Na dobre i na złe” – serial fab. prod. angielskiej
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „MASH” – serial komediowy prod. USA
- 19.00 Obserwator
- 19.30 Język francuski (11)
- 20.00 Siódemka w „dwójce” – francuski program satelitalny
- 21.00 Ze wszystkich stron. Ludzie prawdy – spotkanie pierwsze
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 „W labiryncie” – serial obyczajowy prod. TP
- Reż. Paweł Karpiński
- 22.25 997 – kronika kryminalna
- 23.25 Komentarz dnia
- 23.30 – 23.45 CNN – Headline News (wersja oryginalna)

## Zwód Gorbaczowa?

Na wtorkowym spotkaniu z dziennikarzami rzecznik prasowy prezydenta ZSRR Witalij Ignatienko wymienił jako powody przełożenia szczytu USA – ZSRR wojnę w Zatoce Perskiej, która wymaga nieustannej obecności George’a Busha w Waszyngtonie jako zwierzchnika sił zbrojnych USA oraz konieczność dodatkowych uzgodnień w zakresie układu „Start” o ograniczeniu arsenałów strategicznych. Ignatienko podkreślił, że nie sfinalizowane elementy dokumentu mają charakter techniczny i zostaną dopracowane w lutym. Wspominając

o wizycie ministra spraw zagranicznych ZSRR Biessmiertnycha w Waszyngtonie Ignatienko powiedział, że przedmiotem jego rozmów była wojna w Zatoce Perskiej i sytuacja w republikach nadbałtyckich.

Biessmiertnych wyraził wobec kierownictwa USA zaniepokojenie ZSRR sytuacją w rejonie Zatoki Perskiej i groźbą przekroczenia pełnomocnictw ONZ przez siły koalicji antyirackiej. Podkreślił konieczność zapobieżenia niepotrzebnym ofiarom wśród ludności cywilnej.

Ignatienko powiedział, że świat znajduje się w przededniu

bardzo ważnych decyzji w odniesieniu do wojny w Zatoce Perskiej, zaznaczając, że ZSRR przygotował w tej mierze inicjatywę i propozycje. Myśli tej jednak nie rozwijał mimo pytań dziennikarzy. Poinformował, że Michaił Gorbaczow wymienił listy z niektórymi przywódcami, w tym prezydentem Bushem.

## Zostań naszym dziennikarzem

Ogłaszamy konkurs na korespondenta 24 Godziny. Zależy nam na pozyskaniu kandydatów którzy są ciekawymi świata i ludzi, lubią i umieją pisać rzeczowo. Każdy może spróbować swych sił przysyłając do 20 lutego br. trzy krótkie informacje, temat do reportażu bulwersującego miejscową społeczność, ewentualnie reporterskie fotografie. Zapłacimy godziwie za wydrukowane materiały, a z najlepszymi autorami nawiążemy stałą współpracę.

Zgłoszenia można przysłać pod adresem: Kielce, ul. Złota 3 z dopiskiem na kopercie „korespondent”, Częstochowa 17, skr. poczt. 560.

REDAKCJA

## Giełda świętokrzyska

Kielce, ul. Sienkiewicza 48/50, tel. 466-88.

W ofercie wciąż dominują propozycje z branży elektronicznej i spożywczej. Są magnetowidy „aiwa” – DK 510, dwugłowicowe, z zapewnioną gwarancją i serwisem, po 3,7 mln zł.; magnetowidy „sony” SLV 262 EE po 4,2 mln zł., telewizory TEC po 3,7 mln zł., kasyety magnetowidowe (technol JVC) po 23 tys. zł., kasyety „shiwaki” po 27 tys. zł. i telewizory „tatung”, 20 cali po 260 dolarów plus do i podatek obrotowy.

Nadal można kupić przyprawę, m. in. pieprz ziarnisty w 50-kg workach po 30 tys. zł. za kg i ten sam towar w opakowaniach 33-g i mielony w paczkach 30-g.

Jest też cynamon mielony w opakowaniach 20-g po 3,5 tys. zł., imbir mielony w opakowaniach 18-g po 4 tys. zł., papryka ostra (22g) po 5 tys. zł., curre (25 g) po 5 tys. zł. i chili (22g) po 4 tys. zł.

Na nabywców czekają makarony włoskie: spaghetti 0,5 kg po 4,5 tys. zł. oraz muszelki, kolanka, świderki w tej samej cenie.

(ap)

## Mauzoleum w Michniowie powinno być budowane

Prezydium ZW PSL omówiło problemy związane z budową Mauzoleum Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej. Na początku lutego odbędzie się inauguracyjne posiedzenie nowego zreorganizowanego Komitetu Organizacyjnego do Spraw Budowy Mauzoleum Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej w Michniowie. W jego skład weszło 28 osób z terenu

województwa oraz z Warszawy. Są to działacze samorządu terytorialnego, spółdzielczego, pracownicy naukowcy, Wojska Polskiego, kombatancki, działacze organizacji młodzieżowych oraz Kościoła.

Szczegółowy plan pracy oraz regulamin komitetu przyjmie na swym pierwszym posiedzeniu.

D. S.

## 24 godziny na świecie

\* We wtorek w Berlinie rozpoczął się pierwszy proces czolowej postaci z obalonego reżimu NRD. Na ławie oskarżonych zasiadł 63-letni Harry Tisch, były członek Biura Politycznego. Tisch stał na czele związków zawodowych. Do gmachu sądu regionalnego został przywieziony z więzienia. Przed rozpoczęciem rozprawy adwokat Tischa bezskutecznie usiłował nie dopuścić do procesu z uwagi na stan zdrowia oskarżonego.

Na Tischu ciążyą zarzuty sprzeniewierzenia funduszy i nadużycia zaufania. Akt oskarżenia określa na 4,5 mln wschodnich marek (1 mln dol.) sprzeniewierzone przez niego fundusze związkowe. Tisch przeznaczył je na swój domek myśliwski i nadmorską rezydencję wakacyjną. Z funduszy związkowych finansował też swe wakacje. 100 mln marek przeznaczył na zorganizowanie festiwalu młodzieżowej organizacji komunistycznej.

\* Szef sztabu Zabajkalskiego Okręgu Wojskowego gen. Tierentiew rozesłał do wszystkich podległych sobie jednostek telefonogram z rozkazem, aby dowódcy jednostek stali do Moskwy telegramy z wyrazami poparcia dla nowego szefa radzieckiej

telewizji Leonida Krawczenki – informuje dziennik „Komsomolskaja Prawda”. Telegramy chwalać Krawczenkę mają być podpisane numerem jednostki, a raporty o ich wysłaniu należy składać dowództwu okręgu.

\* „Rossijskaja Gazeta” powołując się na doniesienia brytyjskiej „Daily Telegraph” poinformowała, że Bonn zaproponowało Pradze przeprowadzenie przez terytorium Czechosłowacji – za odpowiednią opłatą – wojsk radzieckich wycofywanych z Niemiec.

\* Przebywający z wizytą w Bonn minister spraw zagranicznych Łotwy Janis Jurkans wezwał Zachód do wstrzymania pomocy gospodarczej dla ZSRR w celu umożliwienia siłom demokratycznym odzyskania pozycji w rządzie radzieckim.

Jurkans podkreślił, że republiki bałtyckie będą mogły uzyskać niezależność dopiero wówczas, gdy rząd ZSRR stanie się demokratyczny. Jurkans przeprowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Niemiec Hanssem-Dietrichem Genscherem i z przywódcami niemieckich partii politycznych.

\* Stanęły pociągi w gruzińskim mieście Santredia, gdzie znajduje się węzeł kolejowy – podała we wtorek agencja TASS. Przedstawiciele wielu organizacji społecznych i partii zablockowali szlaki kolejowe, protestując przeciw rozkazowi ministra obrony i spraw wewnętrznych o patrolowaniu

## 24 godziny z kraju

\* Minister obrony narodowej zapowiedział skrócenie zasadniczej służby wojskowej do 12 miesięcy. Sprawy bezpieczeństwa i obronności kraju były 29 bm. przed południem tematem rozmów prezydenta RP Lecha Wałęsy w Belwederze. Przyjął on ministra stanu w Kancelarii Prezydenta Jacka Merkla wraz z ministrami obrony narodowej i spraw wewnętrznych Henrykiem Majewskim.

\* Planowano, że podatek obrotowy od importowanych towarów sprowadzanych przez jednostki gospodarki społecznej będzie pobierany na granicy od 1 lutego br. Z obiektywnych powodów termin ten zostanie nieco przesunięty – powiedział dziennikarzowi PAP rzecznik prasowy Głównego Urzędu Cel.

Obecnie celnicy pobierają na granicy – oprócz cla – podatek obrotowy od prywatnych importerów. Firmy handlowe, będące jednostkami gospodarki społecznej podatek ten placą w izbach skarbowych.

\* W przedsiębiorstwie „Porty Lotnicze” w Warszawie zakończyła się 29 bm. kolejna tura rozmów dyrekcji ze związkami z „Solidarności”. Jak po-

wiedział dziennikarzowi PAP przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” – Piotr Maletko, skupiono się na uściśleniu treści postulatów mówiących o funkcjonowaniu przedsiębiorstwa. Związkowcy podnosili też kwestię nierепresjonowania uczestników niedawnego strajku ostrzegawczego na terenie niektórych lotnisk komunikacyjnych.

Zdaniem rzecznika prasowego „Portów Lotniczych” trudno mówić już o wyraźnym zbliżeniu stanowisk obu stron. Ale jest szansa na znalezienie korzystnego kompromisu. Być może nastąpi to 1 lutego br., na kiedy zapowiedziano kontynuowanie negocjacji płacowych i organizacyjnych.

\* O możliwości promocji biznesu kanadyjskiego w Polsce mówiono 29 bm. w Warszawie na konferencji prasowej z udziałem przedstawicieli kół politycznych i gospodarczych z Toronto oraz działaczy tamtejszej Polonii. Przybyli oni na zaproszenie Polsko-Kanadyjskiej Rady Gospodarczej, a także Polskich Linii Lotniczych „Lot”, których samolot „boeing 767” – zainaugurował we wtorek stałą obsługę – przez ten typ maszyn – połączenia czarterowego pomiędzy Warszawą a Toronto.

\* Przeglądem spektakli konkursowych rozpoczęła się 29 bm. „robocza” część V Ogólnopolskiego Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży Szkolnej w Poznaniu.



# Przed spotkaniem młodzieży z papieżem

Parę miesięcy temu, podczas pierwszej konferencji prasowej, przewodniczący Kościelnego Komitetu VI Światowego Dnia Młodzieży ks. dr Marian Duda zauważył, iż Jan Paweł II wybrał Częstochowę, by umożliwić udział w spotkaniu młodzieży ze Wschodu. Wspomniał też, że młodzież ta będzie przyjmowana za darmo ...

– Komitet Kościelny chce dofinansować koszty pobytu w zależności od sytuacji finansowej poszczególnych uczestników. Umożliwić bezpłatny pobyt tym, którzy rzeczywiście nie mogą go opłacić – wyjaśnia ks. dr Marian Duda. – Przepuszczamy, iż z terenów Związku Sowieckiego może przyjechać około 100 tys. osób (wydaje się, że głównie będą to Polonusy). Po zgłoszeniu uczestników na specjalnych formularzach Komitet Kościelny będzie wystawiał im specjalne zaproszenia grupowe.

– *Minął już pierwszy okres przygotowań do VI Światowego Dnia Młodzieży, okres organizowania komitetów, wyznaczenia osób odpowiedzialnych, zgłaszania intencji przez władze, instytucje, przedsiębiorstwa ...*

– Tak. Zaczyna się etap realizacji przyjętych założeń i zadań. Czekamy na podjęcie przez organy wykonawcze konkretnych, deklarowanych działań. Przede wszystkim konieczny jest już bilans dotyczący miejsc noclegowych, nie przewidywanych, ale konkretnych, co do miejsca. Koncepcja zakwaterowania musi zostać skorelowana z pieszymi pielgrzymkami tak, by w miarę możliwości uniknąć przemieszczeń dużych grup ludzi. Właśnie przyjeżdża do Częstochowy reprezentująca Sekcję Młodzieżową Papieskiej Rady ds. Świeckich, ks. Stanisław Rytko. Może już przywieźć pierwszą partię zgłoszeń młodzieży z Eu-

ropy zachodniej. Można więc zacząć podejmować pierwsze wiążące decyzje co do zakwaterowań. Do nas również zaczęły napływać zgłoszenia, głównie z Polski.

– *Co stwarza szczególnie dużo problemów?*

– Zasadniczą kwestią jest przekonanie władz centralnych o konieczności dofinansowania Częstochowy. Trzeba zrozumieć, że Częstochowa to nie jeden z punktów wizyty papieskiej, ale impreza światowa, której znaczenie przekroczy granice kraju. Nie można się skompromitować. Zwróciliśmy się do prezydenta Rzeczypospolitej (pragniemy, by był gościem honorowym VI Światowego Dnia Młodzieży) z prośbą o pomoc. Miasto nie jest w stanie stworzyć odpowiedniego funduszu. Korzyści mogą być, ale później, wcześniej muszą znaleźć się kredyty i dotacje.

– *Wiele kontrowersji wzbudziło oświadczenie dotyczące konieczności uzyskania pozytywnej opinii Kościelnego Komitetu przez firmy oferujące obsługę uroczystości ...*

– Chodzi tylko o to, by firmy, które wezmą udział w spotkaniu młodzieży z Janem Pawłem II nie zakłócały religijnej uroczystości, by nie laicyzowały ściśle religijnego jej charakteru. Stąd te zastrzeżenia. Młodzież przyjeżdża tu w określonym celu, na modlitwę i temu musi być podporządkowanych wiele spraw z nią związanych. Idea – to ułatwienie

pielgrzymom uczestnictwa w spotkaniu. Status świętego miasta do czegoś zobowiązuje. Sanktuarium to skondensowana świętość, która oddziałuje na miasto, w którym wszystko musi na to sanktuarium wskazywać. Nie można tego ignorować i jednocześnie chcieć czerpać korzyści ze statusu miasta. Częstochowa musi widzieć ten ośrodek promieniowania, jakim jest Jasna Góra i liczyć się z faktem jej istnienia.

– *Jak widać, nie brakuje plakatów w różnych językach, informujących, propagujących, reklamujących idee spotkania. A co z jego symbolem?*

– Jest już przygotowany znak VI Światowego Dnia Młodzieży. W najbliższym czasie zostanie on opublikowany. Każdy, kto będzie chciał go użyć, musi zwrócić się do Komitetu Kościelnego, który będzie takich zezwoleń udzielał. Będzie on objęty prawami autorskimi, jako jedyny oryginalny symbol spotkania o znaczeniu ogólnoswiatowym.

Rozmawiała:  
ANNA MIGALSKA

# Ostry kapitalizm Jak ograć głupiego?

Wydawałoby się, że problem tytułowy jest źle postawiony, ograć głupiego nietrudno – ograć mądrego, to dopiero sztuka!

To prawda, ale żeby ograć mądrego trzeba mieć opanowane przypadki trywialne. Kto nie potrafi wygrać z pierwszakiem, ten na pewno nie wygra z mistrzem! Ta zasada dotyczy wszystkich gier także gry wolnorynkowej.

Trywialnym przypadkiem głupoty na wolnym rynku jest dotowanie pewnych artykułów kosztem innych. Takiego konkurenta załatwiamy w ten sposób, że zostawiamy mu dziedzinę, którą dotuje i przenosimy się do dziedziny, która jego dotacje finansuje. Jeśli my nie dotujemy żadnych dziedzin możemy zaproponować niższe ceny i wygramy w naszej dzie-

dzinie. Mało tego, konkurent pozbawiony funduszu będzie musiał odejść od dotacji, przy czym im później zmadrzeje, tym bardziej osłabi się finansowo i łatwiej nam będzie wygrać z nim konkurencję, gdy powrócimy do dziedziny, z której nas czasowo wyeliminował.

To takie proste i logiczne, a jednak nasze władze do powyższych zasad się nie stosują. Typowym tego przykładem jest rolnictwo. Skoro inne kraje popełniają błąd i dotują tę dziedzinę, to powinniśmy tę głupotę wykorzystać i kupować od nich te produkty, które sprzedają za półdarmo, a sprzedawać im te, które oni okładają podatkami. Niestety, zamiast zatakować konkurentów zagranicznych w najslabszym punkcie nasze władze dążą do zwycięstwa w dziedzinie, która jest przez nich sztucznie wzmocniona kosztem innych dziedzin. W efekcie przegrywamy nie tylko konkurencję w rolnictwie, ale i nasze wyroby przemysłowe, i usługi obciążone dotacjami nie są na rynkach zagranicznych konkurencyjne.

Nie konkurujemy z głupimi w głupocie.

JANUSZ BACZYŃSKI  
Unia Polityki Realnej

## REZERWIŚCI



Rezerwisci opuścili koszary i zachłyśnięci wolnością spacerują ulicami Częstochowy.

Fot. M. Olczyk

## Nie czekając na rozkaz wodza

Niedawna rozmowa redakcyjnego kolegi z przebywającymi w Kielcach palestyńskimi studentami („Kielce mogą spać spokojnie?”) wprawiła mnie w osłupienie. Dowiedziałem się, że goszczą w naszym mieście od pięciu lat młodzieńcy z EL FATAH, dzielni bohaterowie tej organizacji (jeżeli nie już, to co najmniej „in spe”), odcinają się wprawdzie od jej ekstremalnych odłamów, ale „gdy Wódz zażąda, aby walczyli w Polsce stosując siłę – będą mu posłusznymi”.

Nie wiem, jakie są aktualne zamiary ich „wodza”, poza tym, że bez reszty oddał się drugiemu, równie wspaniałemu, któremu na imię Saddam Husajn. Znając wszakże dotychczasowe przykłady niesłychanej waleczności jego bojowników, sprawdzone w licznych akcjach na bary, hotele, dworce lotnicze, samoloty pasażerskie, a nawet ich łuki bagażowe, oczyma wyobraźni widzę tę walkę w Polsce, gdzie dotychczas byli las-

kawi nie demonstrować swoich zdolności bojowych. Po tym zaś, co usłyszałem, nie mam najmniejszych wątpliwości, że na ich łaskę i pobożność nie mogę liczyć.

Jak nigdy dotąd, staje się oczywista prawda, że Polsce nie może być dalej obojętne, z kim utrzymuje przyjacielskie stosunki i kogo gości na swojej ziemi. W żadnym przypadku nie może to być zwyrodnialec (darujmy sobie eufemizmy w rodzaju „terrorysta” czy nawet „bojownik”) podkładający bomby pod jej obywateli lub nawet tym grożący, nawet gdyby swe rozpasane instynkty uzasadniał nie wiem jaką ideologią, misją czy wreszcie rozkazami równie obłąkanego „wodza”.

Sam zaś fakt, że „bojownicy” EL FATAH podobną rozróbę w Polsce w ogóle uważają za możliwą, nakazuje nam pilnie przewartościować nasz stosunek do nich. I to natychmiast, nie czekając na rozkaz „wodza”!

RYSZARD PUCH

Zna ją całe miasto. Od lat wędruje ulicami z watahą psów. Przeszukuje śmietniki. Dzieci wołają „głupia”, a psy szczerzą zęby. Dorosli wymownie stukają się w czoło.

Ile ma dokładnie lat, nie potrafi powiedzieć. Pewnie zbliża się, albo nawet przekroczyła sześćdziesiątkę.

Naprzeciw siedzi kobieta ubrana w przeróżne szmaty i różne buty. Spogląda nieufnie, tak jak jej psy, które czujnie obserwują każdy jej ruch. Kobieta jest brudna. Łapczywie je ciasto, które dostała od sąsiadki.

– Jo to jym dobrze – pokazuje paczki, albo raczej opakowania po różnych wiktualach, których smaku pewnie nie zna. – Tylko czasem wezme co ze śmietnika. Ale nie tak jak te dwie, co to tam pod lasem żyją. One to nawet spleśniały ser zjedzą.

W domu rządzą psy. Jeszcze niedawno były tu dwa kozły. Cappy potrafiły lazić po drabinie na strych. Za nimi psiska. Kundle są mieszańcami, są wśród nich małe, niczym ratlerki i olbrzymie przypominające owczarki alzackie. W gromadzie bywają niebezpieczne. Mieszkańcy Myszkowa skarżą się, że atakują nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Wieczorami nie czują przed nikim respektu.

Przed kilku laty milicja zastrzeliła większość jej psów. W czasie, gdy psy były zabijane, ich opiekunka przebywała w zakładzie psychiatrycznym. Po powrocie dom szybko zapelniła przybłędami.

– Jo lubie psy. Jak jaki jest taki ładny, że aż serce boli, żeby go nie wziorć, to nawet jak mnie gryzie, to wezme. – Pokazuje rany na rękach. – O, to

od tego małego, co w koncie siedzi z Burem. Ale ładny jest, no nie?

Dom wybudowała sama. Sąsiedzi opowiadają, jak zwoziła na swym nędznym wózku znalezione (no może nie zawsze tylko znalezione), cegły. Oczywiście, większość materiału kupiła. Musiała też zapłacić murarzom. Pracowała w przedsiębiorstwie gospodarki komunalnej. Trochę przy zamiataniu ulic, trochę przy pielęgnacji zieleni. Nigdy nie było specjalnych skarg ze strony kierownictwa zakładu. Czasem bywała może zbyt nachalna, gdy domagała się większej ilości zup regeneracyjnych. Na jedze-

niedożywionej kobiecie tyle sily? Chorowała już na gruźlicę, syfilis, ale nigdy nie leczyła się długo w szpitalu. Nie była nigdy w sanatorium. Wprost trudno uwierzyć, ale jeszcze dziesięć – piętnaście lat temu była prostytutką. A nie była wówczas ani bardziej czysta, ani inna w zachowaniu. Sąsiedzi do dziś opowiadają o wizytach w jej domu przeróżnych dżentelmenów i to z całkiem tzw. przyzwoitych domów.

Urodziła troje dzieci. Najmłodszy syn mieszka z matką. – On bardzo, panie, pije i chce, żebym mu na wódkę dawała.

## Życie na śmietniku

nie bowiem nigdy nie zamierzała i nie zamierza wydać nawet złotych. Wbrew temu co mówi, żywi się ze śmietnika. „Jada” też w barach. Ma już dokładnie opracowaną taktykę działania. Rozgląda się po sali, wypatruje resztek na talerzach. Je wszystko, co tylko można pogryźć. Usiłuje też wynieść z baru każdą pustą butelkę pozostawioną na stolikach. Zdarzyło się, że zaczęła korzystać z magazynu baru mlecznego. Potrafiła prześliznąć się nago przez kraty w oknie piwnicy i wynieść trochę żywności.

Od paru lat jest na rencie, może już na emeryturze? Wynajmuje się do wrzucania węgla do piwnic. Skąd w tej drobnej,

Daje mu trochę pieniędzy, ale nie podoba mi się, że pije.

Dwoje pozostałych dzieci to także chłopcy, teraz już mężczyźni. Byli w domu dziecka. Zostali adoptowani, każdy do innej rodziny. Nie wiedzą, że są braćmi.

– Nie chcieli mi powiedzieć, gdzie ich zabrali. Ale i tak się dowiedziałam. Jeżdże czasem tam, gdzie mieszkają. Popatrze se z daleka. Oj, jakie oni ładne byli zawsze. Andrzejek, to do ojca taki podobny, jak on różowutki taki. Mondre te dwa moje syny, kształcone.

O dzieci potrafi chyba dbać, przynajmniej tak, jak o zwierzęta. Psy, te bezdomne, ufają jej. Kobieta i zwierzęta patrzą sobie

w oczy i wygląda jakby się porozumiewali. Może zresztą rzeczywiście tak jest, kto wie...

Dom jest trochę zniszczony. Przed dwoma laty palił się strych. Mieszkał tam przez kilka tygodni „bezdomny”. Spil się i zapalił siano papierosem. Cud, że wszystko nie spłonęło.

W pobliżu kobiety mieszka jej brat. Sąsiedzi mówią, że zawsze dobrze korzystał z dobroci siostry. Podobno nie miała szczęścia jego domu, to wkład siostry. Jest zimno, wieje przenikliwy wiatr. Do miasta wyrusza drobna, okryta lachmanami kobieta. Za nią najmniej piętnaście psów. Idą przeszukiwać śmietniki. Kobieta wchodzi do kontenerów, za nią wskazują co zwinniejsze psy. Kilkanaście minut przeszukuje pojemnik. Wyrzuca na zewnątrz wszystko, co uzna za potrzebne, ciekawe. Potem ładuje znaleźiska na wózek i rusza do następnego śmietnika. Wieczorem wróci do domu.

– Muszę się spieszyć. Tera nie tylko ja chodzę po śmietnikach. Są inne ludzie też. Ale nie chce im się wlaźić do środka. To dla mnie jest wiency.

Psy starają się trzymać razem. Wiedzą, że w gromadzie stanowią siłę. Zimą stado powiększa się. Przybywa przybłędów, wyrzuconych z domów, bo już się znudziły dzieciom. Jeśli zostaną zaakceptowane przez najsilniejsze psy, mogą zostać. Kobieta przyjmie każdego najbrzydszego kundla.

– Wariatka – rzuca pogardliwie wyrostek i pluje przez zęby. – Daj spokój – dziewczyna bierze pod rękę chłopaka. – Żyje jak umie, przecież nikomu nie przeszkadza, nie chce pieniędzy. (SOJ)



# ŚWIAT • EUROPA • POLSKA

Europa wschodnia stara się w pośpiechu pozbyć wszelkich symboli, które przypominają epokę „realnego socjalizmu”. — Na globalnym targowisku trwa wyprzedaż pozostałości wschodniego imperium.

Przebudzona z trwającego kilka dziesięcioleci kataleptycznego snu Europa wschodnia w gorączce i prawie nieprzyzwyczajonym pośpiechu stara się odzyskać wszystko, co było związane z epoką „realnego socjalizmu”, wszystko, co mogłoby przypominać niezbyt chwalebna przeszłość. Zmienia się nazwy

na, lecz także organizowaniem pierwszych licytacji na jednego z tych „kolosów”. Lokalne władze miasta Zabrze zaoferowały „swego” 3,5-metrowego Stalina z brązu za „jedyną” 50 tysięcy dolarów. Mimo że podobno od razu zgłosili się „poważni” kupy z USA i Niemiec zachodnich, gotowi zapłacić nawet „o wiele więcej”, prasa nie odnotowała jednak, czy brązowy Dżugaszwili z Zabrzehu znalazł nabywcę choćby za garść dolarów. Jak wyjaśniają znawcy, dzieje się tak dlatego, że sami tylko Rosjanie mogliby zaoferować ty-

Klary Zetkin można dostać nawet 18 tys. marek), czapki milicyjne, bluzy wojskowe, odznaki oficerskie, płyty gramofonowe, a przede wszystkim — Mur!

Ponoć najznamienitszy i najbardziej znienawidzony symbol podziału Europy i Niemiec do dziś dnia idzie jak woda. Mniejsze kawałki betonu pokryte graffiti sprzedaje się po ok. 30 marek, robi się z nich nawet klipsy. Większe kawałki Muru (o wysokości 3,6 metra i szerokości 1,2 metra) kosztują nawet przeszło 100 tys. marek. Podobno sprzedano dotąd ponad 1/3 tej 166-kilometrowej budowli, łącznie z kilkoma wieżami strażniczymi. Jedną z nich kupił kolekcjoner z Kalifornii za 500 tys. marek, a części Muru nabyli nawet tak znamienici „klienenci”, jak centrum Pompidou z Paryża,

Prawda o Wilhelmie Piecku

## Patron ulicy

Obraz uśmiechającego się nieustannie Wilhelma Piecka staje się ostatnio coraz bardziej mętny. Wschodniemieckie wydawnictwo „Dietz Verlag” wypuściło w ostatnich dniach książkę mającą charakter dokumentu, traktującą o niemieckich ofiarach stalinowskiego terroru w ZSRR. Jej tytuł „W szponach NKWD”. Można w niej znaleźć nie tylko krótkie biografie 1100 niemieckich komunistów, którzy zostali aresztowani i najczęściej zgładzeni, lecz również dokumenty opisujące zgonną rolę, jaką w tych wydarzeniach odegrało kierownictwo KPD w ZSRR.

Szczytowy okres prześladowań niemieckich komunistów przez stalinowskich siepaczy przypadł na rok 1938. Wówczas w więzieniach i obozach przebywało ponad 1000 członków KPD, a setki zostało zlikwidowanych już wcześniej. Do owego momentu ze strony kierownictwa KPD i jej przywódcy Wilhelma Piecka nie został wystosowany żaden protest. Wręcz przeciwnie, po pierwszej wielkiej fali egzekucji Pieck skierował z datą 17 września 1936 r. wiernopoddańczy list „do genialnego i umiowanego wodza wielkiego radzieckiego narodu i ludzi pracy wszystkich krajów — towarzysza Stalina”. Pisząc o „politycz-

nej i człowieczej demoralizacji” zgładzonych Pieck zażądał, w imieniu Komitetu Centralnego KPD, „bezwzględne wykorzenienie ludzkich szumowin” i stwierdzał, że „należy unieszkodliwić wszystkie istniejące jeszcze pozostałości hołoty”. Jeśli chodzi o aresztowanych niemieckich komunistów, to Pieck napisał: „Nieskazitelna tarcza Komunistycznej Partii Niemiec nie może zostać sprofanowana przez tych bandytów, którzy wyłudziły legitymacje KPD”.

O tym, jak poważnie podszedł Pieck do powyższej sprawy, świadczy jego list do członka Biura Politycznego Wilhelma Florina, z 23 sierpnia 1936 r. Napisał on tam co następuje: „Musimy przedsięwziąć bardzo poważną akcję prześwietlenia całej naszej emigracji, aby uzyskać dokładne dane na temat przeszłości każdego pojedynczego towarzysza. Jeśli nie będzie ona wolna od jakichkolwiek wątpliwości, to trzeba będzie bezwzględnie cofnąć członkostwo w partii”. Tylko bowiem w ten sposób można będzie zapobiec przestępczej działalności tych ludzi. Wówczas też Wilhelm Pieck wystąpił z niesamowitą propozycją, mianowicie rozpatrzenia możliwości odesłania do hitlerowskich Niemiec pewnych członków KPD. Pisał: „Jestem przekonany, że dwie

trzy emigrantów może wrócić do kraju. Pewna ich liczba zostanie najprawdopodobniej na początek aresztowana, ale jeśli się im niczego nie udowodni, to znajdzie się znowu na wolności. To posunięcie doprowadzi również do podniesienia na wyższy ideologiczny poziom naszych kadr w kraju”. NKWD podchwyciło propozycję Piecka, a liczni aresztowani w ZSRR niemieccy komuniści zostali przekazani władzom hitlerowskim. Trafili oni od razu w ręce gestapo i zginęli.

W 1938 r., czyli w szczytowym okresie represji, Wilhelma Piecka ogarnęły jednak pewne wątpliwości, którym dał wyraz w datowanym 20 kwietnia liście do Georgi Dymitrowa. Podał on tam mianowicie nazwiska 8 osób, tylko ośmiu, które — jego zdaniem — zostały niesłusznie aresztowane. List ten w niczym nie pomógł, a trzy z tych osób zginęły w łagrach. Pieck próbował również nawiązać kontakt z samym Berią. Jednakże nigdy nie kwestionował zasady terroru, a aresztowani byli dlań przede wszystkim „trotami” i „bandytami”. Nie zdobył się na najmniejsze nawet współczucie dla męczonych przez NKWD niemieckich komunistów.

HENRYK MARTYNIAK

## Wyprzedaż

państw, hymny i flagi, burzy pomniki socrealistycznych świętych, zdejmując symbole, elementy ikonografii i ornamentyki ubiegłych lat... Niezwykle wiąże się to z pokłonami przed nowym „złotym idolem”; jako logiczne następstwo zaczyna się wyprzedaż pozostałości wschodniego imperium, wszystkiego, co na globalnym targowisku może przynieść dolara czy markę zysku.

Na sprzedaż wystawia się wszystko, co tylko ktoś chce kupić. Dumę zastąpił strach przed głodem i niepewnym jutrem, a Zachód ma (jeszcze) ochotę, by kupować — najczęściej za pół darmo — drobne materialne dowody ideologicznego i ekonomicznego triumfu nad „imperium wschodniego grzechu”.

Wszystko wskazuje na to, że wyprzedaż symboli zapoczątkowali Węgrzy. Po zdemontowaniu ogrodzeń z drutu kolczastego na granicy z Austrią, najpierw w Wiedniu, a potem w innych miastach, zaczął się handel pierwszymi kawałkami „żelaznej kurtyny”. Kawałki drutu nie były zbyt drogie, „gdyż materiału było wystarczająco dużo”, ale interes ruszył.

Czesi i Słowacy swą drugą wiosną próbowali uczcić nie tylko demontażem i usuwaniem wielu pomników Lenina i Stali-

## symboli

le pomników wodza rewolucji październikowej, iż zasypaliby nimi potencjalny rynek. W końcu również w Moskwie zaczęto usuwać niektóre pomniki Włodzimierza Ilicza, których w radzieckiej stolicy jest — jak powiadają — około 70 w miejscach i budynkach publicznych.

„Biznes” na świętych z brązu ruszył z nową siłą, gdy burmistrz Bukaresztu Stefan Siurel ogłosił, że jest gotów oddać dopiero co zdemontowaną siedmionową statuetkę Lenina za sto półciężarówkę, które podobno oferował anonimowy japoński biznesmen. Jak dotąd nie potwierdzono, czy interes został uбитy. Za to niektórzy Rumuni mieli więcej szczęścia w „drobnym” handlu, sprzedając na pchlich targach w Europie środkowej słynne flagi „z dziurą”.

Najbardziej spektakularne zmiany zaszły we wschodniej części Niemiec. Sprzedaje się tam niemal wszystko: pomniki, odznaczenia, kolekcje monet z byłej NRD (podobno za pieniądze z podobizną rewolucjonistów

fundacja prezydencka Reagana z Kalifornii i muzeum z Kolonii.

Zainteresowani zgłaszają się nawet z Fidzi, a dwie firmy zajmujące się tym handlem liczą, że zarobią w sumie 20 mln marek. Dyrektorzy firmy zacierają ręce z radością, a na coraz głośniejsze uwagi intelektualistów z byłej NRD, że przez wyprzedaż tych pozostałości „przeszłość kraju wmiata się pod dywan”, odpowiadają, że przecież nie sprzedadzą całego Muru. Podobno zachowują te części, przy których zginęło wielu ich rodaków, próbujących uciec przez Mur na Zachód.

Czy jest to jednak prawidłowa droga rozrachunku z własną przeszłością? Przeszłości nie można po prostu zamazać, jakby nie istniała. A ludzie z dawnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej już nieraz próbowali to zrobić, udając, że na tej ziemi nie było i nie ma ani nazistowskiego, ani stalinowskiego, a teraz honeckerowskiego dziedzictwa.

## Szpital Reumatologiczny woła o ratunek

Szpital Reumatologiczny w Sopocie, którego zabytkowe budowle położone przy molo liczą sobie ponad sto lat, zaczyna podupadać. W ciągu minionych 35 lat ośrodek reumatologiczny w nadmorskim kurorcie niósł pomoc cierpiącym na schorzenia reumatyczne, przyjmując co roku 1500

chorych do szpitala, udzielając 20 tys. konsultacji w przychodni oraz 40 tys. zabiegów w zakładzie balneologicznym. W ostatnich latach, z powodu braku funduszy na remont, zmniejszono o połowę liczbę łóżek, a liczba chorych czekających na miejsce w szpitalu rośnie dosłownie z dnia na dzień.

Warto zaznaczyć, że reumatyzm pozostaje nadal groźną chorobą społeczną, a na dolegliwości reumatyczne narusza się około 70 proc. naszego społeczeństwa, głównie ludzie morza. W tej sytuacji jedynym wyjściem okazało się utworzenie Fundacji Budowy i Rozwoju Ośrodka Reumatologicznego, która powstała pod protektoratem ks. prałata Henryka Jankowskiego.

Nowa fundacja ma pomagać w odbudowie szpitala, a równocześnie dbać będzie o odpowiednie zaopatrzenie w sprzęt medyczny, prowadzić działalność wydawniczo-oświatową, szkolić specjalistów z dziedziny reumatologii oraz wspomagać działania w zakresie ochrony środowiska. W zamierzeniach jest też budowa nowoczesnego ośrodka reumatologicznego położonego w samym sercu „perły Bałtyku”, niosącego pomoc potrzebującym w kraju i za granicą. Warto zaznaczyć, że w przypadku schorzeń reumatycznych wczesne rozpoznanie i leczenie zapobiega inwalidztwu i nieodwracalnym zmianom w układzie kostnym.

(as)

## Ozon — szkodliwy dla roślin?

Zanieczyszczenia atmosfery wywołują szkodliwy wpływ na biosferę. W Laboratorium Monitoringu Środowiska Przyrodniczego i Klimatu radzieckiej służby hydrologiczno-meteorologicznej przeprowadzono badania nad wpływem na rośliny dwóch najgroźniejszych zanieczyszczeń atmosfery — związków siarki i azotu oraz ozonu. Wyniki badań opracowano za pomocą komputera, co pozwoliło na stworzenie matematycznych modeli takich zagrożeń. Ustalono wrażliwość poszczególnych gatunków roślin uprawnych, dzikich, a szczególnie drzew. Najbardziej groźne okazały się związki siarki, które działają bezpośrednio na rośliny, a ponadto powodują zakwaszenie gleb. Zaskoczeniem dla uczonych było stwierdzenie szkodliwego wpływu ozonu. Warstwa tego gazu ekranuje powierzchnię Ziemi zatrzymując część promieniowania słonecznego, m.in. pasmo ultrafioletu, co osłabia zdolność roślin do fotosyntezy.

## Satelity przeciw szarańcy

Szarańcza pojawiająca się masowo co kilka lat w Afryce i Azji powoduje ogromne zagrożenie dla rolnictwa tych kontynentów. Lęknienie się na pustyni i wędruje tysiące kilometrów niszcząc wszelką roś-

linność. Skuteczna walka z szarańczą wymaga dobrego rozpoznania ruchu tych owadów. Trzeba możliwie szybko wykryć miejsca legowe i niszczyć chmury szarańcy zanim zagrażą uprawom rolniczym. Z inicjatywy Światowej Organizacji Meteorologicznej powstaje satelitarny system ostrzegania przed szarańczą. Satelity będą nadzorować południową Azję oraz środkową i północną Afrykę, a szczególnie pas od Etiopii i Sudanu po Senegal. Szarańcza jest szczególnie niebezpieczna w rejonie Sahelu, na południe od Sahary, gdzie ze względu na długotrwałą suszę wy-

specjalny system informacji olimpijskiej. Do komputera IBM 3090 — będącego „bankiem danych” i znajdującego się w Madrycie — wprowadzono wszelkiego rodzaju informacje dotyczące przygotowani do olimpiady. Są one codziennie uzupełniane najnowszymi wiadomościami z tego zakresu. Ten „bank danych” połączono specjalną linią z mieszcząca się w Barcelonie centralą dystrybucji i łączności. Na terenie Europy łączność zapewniają linie „Alcatelu”, z krajami pozaeuropejskimi zaś linie firmy „Infonet”.

ne wyrazy znalezione przez badaczy w starych publikacjach i innych historycznych dokumentach, a obecnie już nie używane. Poprzednio największy słownik języka chińskiego ukazał się w 1815 r. i zawierał 48 tys. hieroglifów, natomiast wcześniejsza o wiek jest encyklopedia z 1716 r. obejmująca ponad 47 tys. pozycji mowy chińskiej.

## Barowy automat mierzy poziom alkoholu

W niektórych barach w Singapurze zainstalowano już automaty mierzące poziom alkoholu we krwi klientów, którzy dzięki tej innowacji mogą sami sprawdzić przed opuszczeniem lokalu czy są w stanie pokierować samochodem, czy też lepiej nie ryzykować naruszenia przepisów drogowych, doprowadzenia do katastrofy, a w najlepszym razie zapłacenia wysokiego mandatu. Dmuchiwanie przez osiem sekund za niewielką opłatą przez podłączoną do aparatu rurkę od razu wykazuje czy zawartość alkoholu mieści się w granicach dopuszczalnej normy, czy też — i w jakim stopniu — ją przewyższa. Być może ten przyrząd (jaki przydałby się również w polskich barach...) uchroni niejednego Singapurczyka od wypadku i skoni do rezygnacji z picia alkoholu, albo z samodzielnej jazdy.

## Rozmaitości

stępuje stałe zagrożenie głodem. Szarańcza niszczy i tak już mizerna urodzaje. Satelity umożliwią wczesne wykrywanie chmur szarańcy.

### Komputerowa informacja olimpijska

Hiszpańska filia międzynarodowej firmy telekomunikacyjnej „Alcatel” przygotowała dla Komitetu Organizacyjnego XXV Letnich Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie (lato 1992) oraz dla środków przekazu z całego świata

System będzie dostępny dla 3,6 tys. odbiorców serwisu olimpijskiego z 50 krajów.

### Największy słownik w dziejach Chin

Największy słownik w dziejach Chin, zawierający 54,67 tys. hieroglifów, opublikowały wspólnie dwa wydawnictwa z Syczuanu i Hubei. Opracowanie tego katalogu języka chińskiego zajęło tamtejszym językoznawcom aż 15 lat pracy.

Wydawnictwo obejmuje m.in. wiele nowych słów z zakresu nauki, techniki itp. powstałych w miarę postępu tych dziedzin, jak również liczy-

## Uratowali ich rozsądne zakupy

śmigłowcowi ratunkowemu, zaś elektryk do chwili wyłowienia z wody pływając w bezpiecznym dla życia kombinezonie.

Wprowadził obaj zostali umieszczeni w szpitalu w brytyjskiej miejscowości Bangor, ale po udzieleniu im pomocy lekarskiej zostali przetransportowani do hotelu i zyciu ich nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Wypadek pociągnął jednak za sobą śmierć 6 polskich marynarzy i mechanika Marka Demskiego, mieszkańca Rumii. I mechanika Jerzego Jackiewicza z Sopotu, kucharza Andrzeja Solińskiego z Gdyni, magazyniera masywnego Jana Wiciorzka z Gdyni oraz marynarzy — Tomasza Zawrotniaka z Zamościa i Kazimierza Jachima.

W skład załogi ms. „Kimya” wchodziło 12 osób: oprócz Polaków byli też Portugalczycy, Ghańczyk i jeden Norweg. Polaków zaangażowała do pracy prywatna firma z Gdyni oraz Morska Agencja w tym samym mieście. Wyjechali na saski z nadzieją na wielkie pieniądze, ale okrutne morze inaczej pokierowało ich losem.

(as)



# Z Kielc i regionu

## Sto dni do matury!

Wszystkim, którym w tym roku w Kielcach „grozi” świadectwo dojrzałości, miniona sobota była pod znakiem „studniówki”.

Zapobiegliwe mamy szykowały potrawy i, oczywiście, kreowały. Jedną z zasad: oszczędność! Tak więc nawet w tych szkołach, gdzie składki były dość wysokie, starano się wygospodarować trochę pieniędzy już z myślą o... balu maturalnym.

„Studniówka” w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego zgromadziła około 350 osób, a przyszli kucharze, kelnerzy i tacy specjaliści żywienia zbiorowego „postawili się” takim zestawem potraw, że goście długo nie zapomną tej uczy. No cóż, szlachectwo zobowiązuje, jak powiadają. Inauguracyjnego poloneza „wodzil” dyrektor, Stanisław Durlik, grał świetny zespół Jarosława Majchrzaka, a śpiewała Agata Skrzyniarz, absolwentka tej szkoły. Były liczne konkursy, a królową balu, po zapiekłej walce w finale, została uczennica IV klasy żywienia zbiorowego Agnieszka Siulczyńska.

W LO im. Stefana Żeromskiego bawilo się prawie 400 osób, a wspaniałą dekorację wykonali (w stylu „antycznym”) uczniowie. Otwarcia balu, polonezem ma się rozumieć, doznał dyrektor Marian Szczepanek, a najpiękniejszą została wybrana Ola Łojek z IV A.

Zdawać by się mogło, że dawno minęły czasy, kiedy w domu był pokój umeblowany regalami a la „przedział kolejowy”. Nieprawda. Meble, jakie oferują nam obecnie handlowcy nie odznaczają wyglądem i jakością tych, które każdy szanujący się dorobkiewicz musiał mieć na stanie. „Swarzędzkie”, „elbląskie” czy też „kieleckie” regały są niemal identyczne - niefunkcjonalne, nieustawne i kiepsko zrobione. Wędrując po sklepach meblowych można dojść do wniosku, że meble produkuje jeden zakład, zatrudniający także jednego projektanta, a różnica między nimi dotyczy wyłącznie galanterii metalowej.

Wchodząc do sklepu, np. przy ul. Solnej możemy ku-

Przyszłym maturzystom z VI LO im. J. Słowackiego udzieliło gościny „Polmo-SHL”, gdzie na „studniówce” bawilo się ponad 300 osób, z dyrektorem, Adamem Jaskółą (na zdjęciu prowadzi poloneza). W programie było wiele konkursów przygotowanych przez młodzież, a wśród honorowych gości m.in. zaprzy-

jażniony ze szkołą ksiądz i siostra Benita, ucząca religii.

Skąd taka duża liczba uczestników? Otóż w szkołach formalnie koedukacyjnych inaczej trochę jest z... sympatiami i partnerki oraz partnerów z zasady dobierano z zewnątrz!

R.P.



Fot. T. Szmidt

### Wyciąg czeka... na śnieg

Wczoraj odwiedziliśmy wyciąg narciarski na Telegrafie. Wszystko jest zapięte na ostatni guzik, brakuje tylko śniegu. Właśnie sypnęło, ale musi tak padać przez dwa dni, wtedy - przy odro-

binie mrozu - można zakładać orczyki i w górę.

Czeka też bar z gorącymi potrawami i napojami.

Wszelkie informacje od godz. 10.00 pod nr tel. 493-08.

Rysp

### Krzywe regały

Regał, którego każdy z elementów jest innej wysokości, a drzwiczki otwierają się albo w prawo na dół, albo w lewo do góry. Za jedyne 4 mln zł.

Jeżeli nie chcemy szafy ani półek, możemy kupić za

te same pieniądze wersalkę i dwa fotele bardziej nadające się do domu pogrzebowego niż do mieszkania.

Nawet sławny „Furnel” nie proponuje nam nic ciekawszego niż państwowe czy prywatne sklepy.

A szkoda, bo brak na rynku mebli skonstruowanych „z głową”, np. kolorowych dla dzieci i funkcjonalnych do kuchni.

Póki się to nie zmieni będziemy dalej mieszkać w przedziałach kolejowych. Chyba że ktoś ma zdolności majsterkowicza i sam sobie zrobi meble takie, jakie chce i lubi.

(mbd)

Sytuacja finansowa Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Skarżysku-Kam. po raz kolejny stała się tematem obrad Rady Miasta. Na swojej IX sesji w dniu 25 stycznia rajcy miejscy zapoznali się ze stanem aktualnym zakładu, który zwrócił się do nich o podwyższenie cen za przejazd do wysokości 900 zł

decyduje w tej sprawie, natomiast takie gminy jak Szydłowice i Wąchock nie wykazały zainteresowania propozycją, a ta ostatnia zwróciła się nawet do Rady Miasta w Skarżysku-Kam. z wnioskiem, aby radni tej gminy posiadali wolny przejazd na terenie Skarżyska-Kam. w autobusach MPK. (?)

lugi, zgodziła się na partycypację w kosztach.

Osobnym tematem jest wyjazd ulg przysługujący klientom MPK w Skarżysku-Kam. Praktycznie jedyna różnica z okresem uważanym pochopnie zresztą za miniony, to brak na nim ormowców. Należy przypomnieć wielu radnym fakt publicz-

## „Kopernika” za bilet

za bilet normalny w granicach miasta i wyżej w poszczególnych strefach. Podwyżka ta zahamuje jedynie deficyt MPK, który ze względu na ogólną sytuację jest zrozumiały.

Ogromne koszty pochłania obsługa stref podmiejskich. W tej sytuacji zwrócono się o partycypację w kosztach MPK do rad gminnych, które są w obrębie działalności zakładu. Pozytywne odpowiedzi uzyskano z gmin: Bliżyn i Suchedniów, Rada Gminy Mirzec dopiero za-

Jako odpowiedź na taką „propozycję” trzeba uważać pomysł rajców ze Skarżyska-Kam., którzy uradzili, że wolny przejazd autobusami MPK będą mieli radni z tych gmin, które zgodzą się na partycypację w kosztach. Pomysł sprytny...

Po dyskusji Rada Miasta postanowiła z dniem 1 lutego podwyższyć ceny biletów do 1000 zł na terenie miasta, natomiast ceny biletów strefowych zróżnicowano w zależności od tego, czy gmina, której MPK świadczy us-

nej deklaracji dotyczącej ograniczenia liczby uprzywilejowanych pasażerów MPK, ale cóż, działa się to przecież podczas kampanii wyborczej do samorządów terytorialnych. Ba, byli nawet tacy radni, którzy wyrzekali się sami tego przywileju, ale tylko do momentu, gdy nimi zostali. Na IX Sesji rzucono pomysł poszerzenia listy uprzywilejowanych o członków Komisji Rady Miasta spoza rady. Należy oczekiwać kolejnych pomysłów.

JERZY KĘDZIERSKI

### Dzisiaj, w środę więcej niż zazwyczaj zajęć sportowych:

\* Wojewódzki Dom Kultury, ul. Ściegiennego 6, już o 9.00 zaprasza na III Otwarty Turniej Tenisa Stołowego o Puchar WDK, o 11.00 projekcję bajek z „Cudownego świata baś-

### Nie nudzić się w ferie

ni” i w tym samym czasie - dalszy ciąg kursu tańca nowoczesnego.

\* Młodzieżowy Dom Kultury o godz. 11.00 zaprasza na naukę pływania, tym którzy nie chcą pływać, proponuje także o 11.00 taniec stylizowany.

\* W Klubie „Mrówka”, ul. Karczówkowska od godz. 14.00 do 19.00 dalszy ciąg przygód polarników. Dzisiaj w programie zimowy wieczór magii, turniej o tytuł Mistrza Polarnego oraz projekcję filmów wideo.

\* ODK „Sabat”, ul. Manifestu Lipcowego 73 proponuje: od 10.00 do 15.00 szkółkę tenisa stołowego, o 11.00 film „Ulif i czarny pies”, zaś o 13.00 zaprasza na dyskotekę małolata.

## Kronika policyjna

\* W Chmielniku na skrzyżowaniu dróg Kielce - Busko i Jędrzejów, kierujący samochodem „FSO 1500” Stanisław S. (l. 22), wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa autobusowi marki „ikarus”, którym kierował Jurij P. (l. 33), obywatel radziecki. Kierujący autokarem chcąc uniknąć zderzenia, zjechał na pobocze i stoczył się ze skarpy. Pięciu wycieczkowiczów z Kijowa doznało lekkich obrażeń ciała. Autobus został uszkodzony.

\* W Kielcach na skrzyżowaniu ulic Gwardii Ludowej i Jana Pawła II nietrzeźwy Adam D. (l. 25) kierując „fiatem FSO 1500” na przejściu dla pieszych potrącił Józefa J. (l. 66). Pieszego z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

\* W miejscowości Przyjmo, gm. Miedziana Góra, Grzegorz I. (l. 19), kierując „fiatem 126p” na łuku drogi wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo. Pasażerkę „fiata” Krystynę S. (l. 44) z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

\* W Ostrowcu Świętokrzyskim, na skrzyżowaniu ulic Denkowskiej i Radwana, Gustaw S. (l. 57), będący pod wpływem alkoholu, kierując „polonezem”, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z samochodem marki „zaporozec”, kierowanym przez Antoniego J. Od rzucony na bok „polonez”, wjechał na chodnik i potrącił pieszeżego Bolesława B. Pieszeżego z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

(sin)

## Telegramy

\* Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Austriackiej zaprasza w dniu 31 stycznia (czwartek) o g. 17:30 do świetlicy Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” przy placu Wolności 2 w Kielcach na spotkanie z prezesem towarzystwa na temat: „Austriacki ambasador dr Gerhard Wagner honorowym członkiem TPPA”.

\* Dnia 31 stycznia o godz. 17.00 w sali Stronnictwa Demokratycznego przy ul. Mickiewicza 8 odbędzie się wykład doc. Józefa Kosseckiego

pt. „Analiza współczesnej sytuacji międzynarodowej”.

\* DST - pałacyk Zielińskiego, ul. Zamkowa 5, zaprasza w dniu 8 lutego o g. 20.00 na bal kostiumowy. Prowadzi Wit Chamera, występ zespołu Concord Trio (Monika Góra, Stanisław Będkowski, Jerzy Gumuła). Bilety do nabycia w DST.

### Co robisz w czwartek?

Młodzieżowe Centrum Kultury zaprasza Cię jak co tydzień na koncert w ramach Kieleckich Prezentacji Muzycznych. Tym razem wystąpią Czen Rezig i Vivi Sekcja ze Stalowej Woli. Oczekujemy 31 stycznia o godz. 17.00 w MCK ul. Słowackiego 23.

## INFORMATOR

Bondarowicza - czynna w godz. 11.00 - 17.00, w niedzielę 11.00 - 15.00.

MUZEUM NARODOWE: pałac biskupi przy pl. Zamkowym 1 - stałe ekspozycje: „Wnętra pałacowe XVII i XVIII wieku”, „Galeria malarstwa polskiego”, „Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego”, „Broń europejska i wschodnia ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach” - czynne w środy, czwartki, piątki, soboty i niedziele w godz. 9 - 16. Oddział pl. Partyzantów 3-5 - wystawa czasowa „Arcydzieła malarstwa polskiego z galerii w Sukiennicach” - czynne w g. 10.00 - 17.00, poniedziałki nieczynne.

Oddział Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Jana Pawła II - czynne w g. 9.00 - 15.00, w środy w g. 12.00 - 18.00, w niedzielę i poniedziałki - nieczynne

Oddział Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblegorku - w okresie ferii zimowych czynne codziennie w godz. od 10.00 - 16.00.

MUZEUM ZABAWKARSTWA w Kielcach - czynne codziennie, oprócz poniedziałków w godz. 10 - 17.

APTEKI - stały dyżur nocny pełnią nr 290-01, ul. Buczka 37/38, nr 290-08, ul. Sienkiewicza 15.

USŁUGI POGRZEBOWE: dyżur całodobowy, tel. 31-70-47.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) - od poniedziałku do piątku, w godz. 18 - 20, tel. 469-78.

DYŻURY OSTRE - Szpitale: - Oddz. Wewnętrz. i Chirurgia - Szp.

Czerwona Góra, Ginekolog. - Położniczy wg rejonizacji, tel. 492-58

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) - codziennie w godz. 14.00 - 7.00, w niedzielę i święta przez całą dobę.

INFORMACJE O USŁUGACH „OMNI” - tel. 439-62, w g. 9 - 17.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe - pl. Dworcowy tel. 534-34, ul. Piekoszkowska tel. 515-11, ul. Toporowskiego tel. 31-29-19, ul. Konopnickiej 31-09-67, ul. Jesionowa tel.

31-79-19; bagażowe - ul. Armii Czerwonej tel. 31-09-10.

### OSTROWIEC KINO

„PRZODOWNIK” - „Młody Einstein” - USA, l. 12, g. 17.00, 19.00

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7, tel. 534-45.

### KOŃSKIE KINO

„PEGAZ” - „9,5 tygodnia” - USA, l. 18, g. 15.30, 17.30.

### SKARŻYSKO KINO

„WOLNOŚĆ” - „Turner i Hoock” - USA, l. 12, g. 17.00, „Robocop 2” - USA, l. 15, g. 19.00.

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 29-046, ul. Aptečna 7, tel. 53-15-27.

### STARACHOWICE KINO

„JASPOL” - nieczynne

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20-076, ul. Staszica 64-79

### PIŃCZÓW KINO

„BELWEDER” - „Niedźwiadek” - fr. l. 12, g. 17.00, „Porno” - pol., l. 18, g. 19.00

### BUSKO - ZDRÓJ KINO

„ZDRÓJ” - nieczynne

### JĘDRZEJÓW KINO

„DOM KULTURY” - brak terminarza

Za zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

mienniny obchodzą MACIEJ i MARTYNA

**KIELCE TEATR**  
S. Żeromskiego - „Kłopoty z życia bladeja” - g. 11.00

**KINA**  
„ROMANTICA” - „Indiana Jones i krucjata” - USA, l. 12, g. 15.45, 16.15, „Pretty Woman” - USA, l. 15, g. 11.30, 19.00 „VI. Cztery muzyków z Brechizp. bo. g. 9.15, 14.00, 18.30, 19.00 „GOSWA” - „Randka z nieznaną” - USA, l. 15, g. 11.15, 15.30 „Płonąca kobieta” - RFN, l. 15, g. 9.00, 17.30 „Lody na patyku” - RFN, l. 12, g. 13.15

„ECHO” - „Pracująca dziewczyna” - USA, l. 15, g. 15.00, 17.00 „SABAT” - USA, l. 18, g. 19.00 „Ulif i czarny pies” - RFN, l. 12, g. 11.00

**GALERIA BWA** - Malarstwo Luiza Meckowskiej i exhibris Leszka

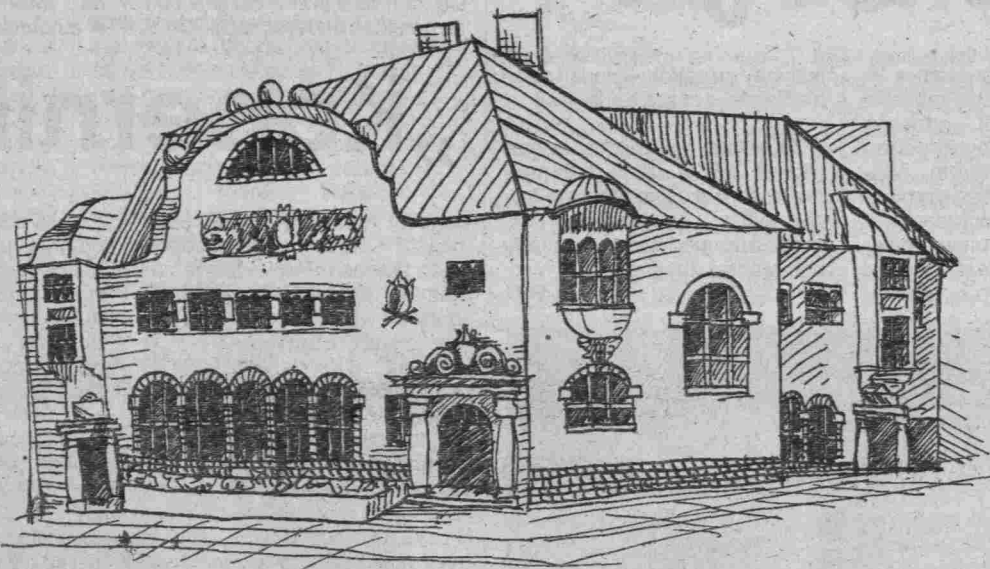




# BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ

## >TWOIM DORADCĄ FINANSOWYM<

Kielce  
ul. Sienkiewicza 47  
I piętro  
w godz. 8.00 - 18.00



Jędrzejów  
ul. Przypkowskiego 30  
w godz. 8.00 - 13.00

Masz czasowo wolne środki pieniężne - wpłać je w naszym Banku na terminowe książeczki oszczędnościowe. Gwarantujemy ich wysokie oprocentowanie w stosunku rocznym. Jeśli kwota jednorazowej wpłaty na książeczkę terminową wyniesie minimum 10 mln zł., oprocentowanie wkładów podwyższamy o 0,5%.

wkłady 3	miesięczne	55%
wkłady 6	miesięczne	59%
wkłady 12	miesięczne	64%
wkłady 24	miesięczne	70%
wkłady 36	miesięczne	72%
wkłady 48	miesięczne	75%
wkłady 60	miesięczne	80%

Dla osób fizycznych otwieramy również książeczki oszczędnościowe płatne na każde żądanie (obiegowe) którymi można posługiwać się na terenie całego kraju we wszystkich oddziałach Banku Gospodarki Żywnościowej, bankach spółdzielczych, placówkach pocztowych, PKO i w innych bankach.

Prowadzimy też rachunki oszczędnościowo rozliczeniowe dla osób posiadających stałe źródła dochodu. Za pośrednictwem tych rachunków przeprowadzamy (nieodpłatnie) wszelkie rozrachunki naszych klientów (zapłata za energię elektryczną, gaz, czynsz, opłaty RTV i inne). Wydanyymi czekami do tych rachunków opłacać można należności za zakupione towary w placówkach handlowych.

Dla nowo powstających firm (spółki, rzemieślnicy, handlowcy) otwieramy i prowadzimy rachunki bankowe na które przyjmujemy utargi i przeprowadzamy wszelkie rozliczenia finansowe.

Prywatnym podmiotom gospodarczym oferujemy dogodną pomoc kredytową - zwłaszcza na powiększenie dotychczasowej działalności poprzez:  
- wypłatę kredytów złotówkowych,  
- udzielanie gwarancji bankowych dla podmiotów krajowych i zagranicznych.

Przeprowadzamy rozliczenia dewizowe podmiotów gospodarczych, dokonując zapłaty za granicę na adres wskazanego beneficjenta (kontrahenta) oraz realizujemy transfery środków z za granicy za eksport towarów i usług w dolarach amerykańskich, markach niemieckich, funtach angielskich, frankach francuskich, frankach szwajcarskich, koronach szwedzkich, koronach duńskich, guldenach holenderskich, szylingach austriackich, pesetach hiszpańskich, dolarach australijskich, dolarach nowozelandzkich, dolarach kanadyjskich. Sprzedajemy dewizy na pokrycie kosztów zagranicznych delegacji służbowych i prowadzimy skup dewiz od podmiotów gospodarczych i od osób fizycznych.

# ZAPRASZAMY DO NASZYCH ODDZIAŁÓW



# AGENCJA REKLAMOWA

Kielce ul. Złota 3 tel. 466-89 pl. Wolności 2 tel. 439-56

Częstochowa ul. NMP 43 tel. 446-86

**ZAKŁAD  
DOSKONALENIA  
ZAWODOWEGO**  
25-522 KIELCE, ul. Buczka 55



ogłasza przetarg na:

1. wydzierżawienie pomieszczeń o łącznej powierzchni użytkowej ca 150 m kw. w budynku przy ul. Buczka 53 w Kielcach.

Cena wywoławcza dzierżawy 50.000 zł/m kw.

Informacje, tel. 66-49-71 wewn. 30;

2. wydzierżawienie pomieszczeń o łącznej powierzchni użytkowej 79 m kw. na II piętrze budynku przy ul. Śląskiej nr 9 w Kielcach.

Cena wywoławcza dzierżawy 50.000 zł/m kw.

Informacja, tel. 25-441, Oddział ZDZ.

Przetarg odbędzie się w siedzibie ZDZ w Kielcach ul. Buczka 55 w dniu 19.02.91 r. o godz. 10.00.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ZDZ w Kielcach najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

ZPW-35/91

## GABINET STOMATOLOGICZNY

ul. Bodzentyńska 58 (róg Winnickiej)

### ZAPRASZA

codziennie od 14.00 do 20.00

w środy od 8.00 do 20.00.

Gwarantujemy fachową i miłą obsługę, doskonałe amerykańskie wypełnienia, polecamy pełny zakres protetyki, w tym również porcelanę, proponujemy różne niekonwencjonalne rozwiązania protetyczne.

R-63

Przedsiębiorstwo Handlowe  
posiada w sprzedaży:

- jajka
  - mielonkę czeską
- DOSTAWA NA MIEJSCE.  
KIELCE, tel. 422-76.

R-66

„Renault 9” (82), „Lada” (85), „diesel” (79) – sprzedam. Warszawa 363. 53-ZE

Justyna Kaczor zgubiła legitymację wydaną przez LO Busko. P-35

Garaz blaszany 3x5 – sprzedam. Końskie, tel. 65-56. P-34

Marusz Krajcarz zgubił bilet miesięczny PKS, legitymację szkolną 95-ZI

Renata Barwicka zgubiła legitymację szkolną LO w Bodzentynie. Wymagany bilet PKS Wzdół-Bodzentyn 51-ZE

Nauczycielka wynajmie samodzielną pokój. Kielce, tel. 66-04-58. 98-ZI

Elementy „biruta” – sprzedam. tel. 506-15. 96-ZI

Wydanie glazury, terakoty, parafin. Cyklinowanie i lakierowanie. Kielce, tel. 66-46-99. 87-ZI

Fiat 125p – sprzedam. Kielce, tel. 76a. 88-ZI

Mirafiori po wypadku – sprzedam. Kielce, Warszawa 223. 97-ZI

Telewizory: „wela”, „heptun” – sprzedam. Kielce, tel. 551-83. 54-ZE

Ładowka „dombas” poj. 2201 – sprzedam. Kielce, tel. 461-15. 258-E

## Ciągarnia Drułu „ELDRUT” OFERUJE

DRUT okrągły, kwadratowy od średn. 5 do 2 mm oraz tanią walcówkę śred. 6 – odpadową.  
KIELCE,  
tel. dom. 505-88  
w godz. 7.00 – 9.00.

12-R

0/01 Agencja Reklamowa, 6Kielce, pl. Wolności 2. 31-0/01

Poszukuję magazynu. Kielce, tel. 422-76. 257-E

„Lada 2105” 1600 (85) – sprzedam. Kielce, tel. 31-72-46. 256-E

Mały lokal handlowy posiadam do wynajęcia. Kielce, tel. 31-72-46. 255-E

Do wynajęcia M-2 z wygodami. Odrębne wejście. Kielce, Jeleniowska 28. 242-E

„Lada” (86), „poloneza” (87) – sprzedam. Kielce, tel. 553-12. 241-E

Poszukuję małego domku lub lokatorskiego. Oferty nr 29-0/01 Agencja Reklamowa Kielce, pl. Wolności 2. 29-0/01

„Opia kadeta 1,6D” (84) – sprzedam. Kielce, tel. 408-02. 244-E

SKLEP MEBLOWY Kielce, Solna. DOM USŁUG. ZAPRASZAMY. 59-ZI

College w Anglii organizuje 3 tygodniowe kursy języka angielskiego. Zapisy: „Lingua” Częstochowa, ul. Jasnogórska 6, tel. 433-68. C-237

Wideofilmowanie stereo NAJ-TANIEJ! Kielce, tel. 31-23-22. 106-I

Napisy, szyldy, plansze. Kielce, ul. Kilińskiego 21. 21-ZI

Profesjonalne systemy alarmowe dla: firmy, mieszkania, samochodu poleca Zakład Elektroniczny Kielce, ul. Świętokrzyska 9, tel. 27-887. U NAS NAJTANIEJ, NAJSZYBCIEJ, NAJLEPIEJ. 239-I

Tylko odzież z INFROMU bez wychodzenia z domu. Kielce, tel. 32-42-19 (wieczorem). Także rachunki. 226-I

Zamienie M-4 komfortowe (Bleczno) na dwa mniejsze. Częstochowa, Jesienna 40 m 32 po południu. C-338

Posiadam pomieszczenie na warsztat, samochód dostawczy oraz wolny czas, oczekuję propozycji. Biuro Ogłoszeń, Częstochowa, al. NMP 43. C-335

Malowanie. Kielce, tel. 31-26-34. 285-I

PH „NORDEX” Częstochowa,  
ul. Krakowska 19/23, tel. 464-44

## HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA

oferuje:

- konserwy
- soki, napoje
- przetwory owocowo-warzywne
- środki piorące i kosmetyki CP-22

ACOL KIELCE, TEL. 501-30  
UL. JAGIELLOŃSKA 23

## hurtownia ogólnobranżowa

### OFERUJE

sklepom gospodarstwa domowego:  
wyroby z tworzyw sztucznych

- tace, talerze, miski, koszyki,  
kosze na śmieci, kubki oraz wiele innych towarów tej branży!

PW-9/01

„ESPRIT”  
KIELCE,  
ul. Domaszowska 106, p. 51  
tel. 420-01 do 05 wewn. 42.

## Hurtownia artykułów papierniczych oferuje:

- papier toaletowy,
- chusteczki, zeszyty,
- inne art. papiernicze.

Posiadamy w sprzedaży siatkę ogrodzeniową o wys. 1,80 m. 26-R

TYLKO U NAS KUPISZ TANIO

## OKNA I DRZWI

HOSSA SC –  
Hurtownia Artykułów Przemysłowych  
Kielce, ul. Urzędnicza 30,  
godz. 8-16, tel. 503-23.

4-R

KOMES w Kielcach  
Pawilon handlowy „Pod Dainią”  
ul. Kowalczewskiego (końcowy przystanek linii nr 15)

## OFERUJE

- części elektroniczne,
- wszystko do domofonów,
- artykuły dziecięce,
- pończosznicze i inne.

Poszukujemy producentów zamków elektromagnetycznych. Kielce, tel. 495-79. 61-R

BAL KARNAWAŁOWY  
w rytmie disco  
w dniu 2.02.91 r. Kielce, tel. 422-76. R-65

Agencja Handlu i Marketingu  
oferuje możliwość reklamy prasowej  
w dzienniku poznańskim  
„DZISIAJ”  
ukazującym się na terenie całej Wielkopolski.

## Ceny konkurencyjne

Dla stałych klientów stożujemy bonifikatę. Skorzystaj z okazji kierując zgłoszenia pod adresem:  
KIELCE, ul. 1 Maja 72, tel. 66-01-24, 66-32-15.

PW-17/01



Środa, 30.01.1991 r.



Najlepsi lekkoatleci Budowlanych Kielce w sezonie 1990 r.: Piotr Kotlarski (400 m ppł.) – brązowy medal na MP seniorów i srebrny na MP młodzieżowców; Jolanta Wujek (300 m ppł.) i Agnieszka Skowerska (rzut dyskiem) obie na MP młodziczek wywalczyły srebrne medale.  
Fot. T. SZMIDT

## Zimowe ferie

# Propozycje dla wszystkich

Jeżeli ktoś powie, że podczas ferii będzie się nudził, żałować może mieć tylko do siebie. Program imprez przygotowanych przez Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miejskiego w Kielcach wygląda bogato.

Oto propozycje miłego, sportowego spędzenia ferii zimowych:

\* siatkówka dziewcząt – Szkoła Podstawowa nr 27, tel. 31-87-16,

\* siatkówka chłopców – Szkoła Podstawowa nr 22, tel. 443-86,

\* piłka ręczna dziewcząt – SP nr 30, tel. 31-27-22,

\* tenis stołowy, mistrzostwa osiedla Czarnów, 1-2 lutego w godzinach 10.00-14.00, tel. 527-64.

Wszystkie zgłoszenia będą przyjmowane w szkołach przed rozpoczęciem zawodów.

(KWIAT)

Wojewódzki Dom Kultury i Okręgowy Związek Szachowy w Kielcach organizują w dniach 2-3 lutego i 9-17 lutego Turniej Szachów Aktywnych o mi-

strzostwo województwa kieleckiego.

Chętni mogą się zgłaszać do WDK, p. 15 w godz. 9-15 lub w dniu turnieju.

\*\*\*

Natomiast Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej przy świetlicy PKP Kielce, ul. Żelazna 40 organizuje od 30 stycznia do 8 lutego w godzinach 10-13 zajęcia z tenisa stołowego dla nie stowarzyszonych. Pomoc instruktorów zapewniona.

(KWIAT)

Mimo nie sprzyjających warunków atmosferycznych liczne grono kibiców oglądało towarzyski mecz piłkarski pomiędzy zespołami II-ligowej Niwy Winnica a Stadionem Kielce – zespołem ligi regionalnej.

## Niwa lepsza od Stadionu

Po 90 minutach dobrej, szybkiej gry, spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny z Ukrainy 3:2. Bramki dla gości zdobyli: Monosipow, Moskwin i Szubin, dla Stadionu: Krzysztof i Czyżewski.

Zespół Niwy wygrał ten mecz zasłużenie, prezentując bardziej dojrzałą grę.

(KWIAT)

# Z różnych aren

\* Ósmego dnia mistrzostw świata w narciarstwie alpejskim w Saalbach rozdano medale w supergigancie kobiet. Odegrano co prawda hymn austriacki, ale na najwyższym podium nie stanęła faworyzowana Petra Kronberger. Godnie zastąpiła ją koleżanka reprezentacyjna Ulrike Maier, a inna Austriaczka Anita Wachter była trzecia. Srebro

## Z życia TKKF

Wczoraj obradowało w Kielcach plenium ZW TKKF. Poświęcone było przyjęciu programu działania towarzystwa w naszym regionie do 1994 roku, a także kalendarza imprez na rok bieżący. Do poruszonych problemów powrócimy w rozmowie z prezesem ZW TKKF w Kielcach – Stefanem Czaplarskim.

W trakcie zebrania wręczono medale „za zasługi w upowszechnianiu rekreacji fizycznej”. Otrzymał je Piotr Zielenko – dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego oraz Marek Kędzior – kierownik wydziału sportu tego wydziału.

Natomiast odznaki „Zasłużony działacz TKKF” otrzymali Stanisław Goldyś z Kazimierzy Wielkiej i Marian Pastuszko z Kielc. Ponadto srebrne odznaki honorowe ZG TKKF zostały wręczone Stanisławowi Jarnickiemu i Adamowi Rowskiemu z Włoszczowy, a także przyznano je Jerzemu Pińkowskiemu i Zbigniewowi Oleksiakowi (oba z Kielc).

(lech)

## Ł. Gorszkow w Stali Mielec?

Coraz więcej znanych w kraju firm wykazuje zainteresowanie uzdolnionym futbolistą Staru – Łukaszem Gorszkowem.

Ostatnio w Starachowicach gościli przedstawiciele Stali Mielec, którzy wykazali chęć pozyskania młodego reprezentanta Polski. Działacze obydwu klubów po kilku godzinach debaty uzgodnili termin kolejnego spotkania, na którym być może zapadną wiążące decyzje.

(sal)

wywalczyła Francuzka Carole Merle.

\*\*\*

\* W stolicy Egiptu, w związku z wojną toczącą się nad Zatoką Perską, odwołano wszelkie mecze piłkarskie w lidze oraz międzynarodowe. Policja obawia się, że zgromadzenie kilku tysięcy widzów na stadionie będzie świetną okazją do terrorystycznych ataków. Władze sportowe w Kairze są zdania, że w zaintrygowanej sytuacji nie zanoszą się na szybkie rozwiązanie problemów związanych z organizacją widowisk, imprez sportowych itp. Mecze piłkarskie odwołane zostały na razie do końca sezonu.

\*\*\*

\* Korespondent „Sowieckiego Sportu” w Rydze informuje: ryskie radio przekazało decyzję przewodniczącego republikańskiego komitetu sportu D. Szwejca, w której postanowiono, że Łotysze nie będą mogli reprezentować barw Kraju Rad

oraz wszystkie zespoły republikańskie zostały wycofane z rozrywek centralnych. W związku z tym został odwołany przed kilkoma dniami oczekiwany z zainteresowaniem przez miejscowych kibiców mecz I ligi hokeja na lodzie pomiędzy Dynamem Riga i Spartakiem Moskwa.

\* Gdy wiele amerykańskich zespołów sportowych odwołało zagraniczne wojaże ze względu na wojnę na Bliskim Wschodzie, do Pragi przybyła w tym tygodniu reprezentacja USA w piłce ręcznej mężczyzn. Zespół Stanów Zjednoczonych będzie uczestniczył w rozgrywkach I i II naszych południowych sąsiedów. Amerykanie zagrają 24 mecze w ekstraklasie CSRF.

Pierwszy mecz Amerykanie rozegrają w lidze CSRF ze Szwajcarią 30 bm., a następnie do 14 kwietnia br. grać będą dwa mecze tygodniowo w środę i czwartki.



Piłkarze ręcznych Korony A. Tuczyńskiego i T. Malmro łączą nie gra ale... i ręcznik.  
Fot. T. Szmidt

## Nasz wysłannik za Uralem (IV)

Ranek 15 stycznia br. w Swierdłowsku był niezwykle mroźny. Ponad 25 „gradusów” poniżej zera. Przecież to już Syberia i 33 km za geograficzną granicą Europy z Azją. Położone miasto za Uralem (trzęcie w Rosji, po Moskwie i Leningradzie, pod względem produkcji przemysłowej), jest prawie 1,5-milionową metropolią. Największa fabryka Swierdłowska „Ural-Masz”. Potencjał przemysłowy miasta znaczny, a ludziom żyje się ciężko.

Większość mieszkańców jest zajęta pracą i bieganiem po sklepach, stanem w licznych kolejkach. Stąd małe zainteresowanie tym, co dzieje się w polityce, kulturze, sporcie. W dwóch domach towarowych przy ul. Lenina tłok i kolejki, mnóstwo rozpychających się osób. Można kupić niektóre wyroby z kamieni szlachetnych, korale, pierścionki, filmy kolorowe i czarno-białe, no i jeszcze zabawki dla dzieci.

Kolejki po chleb, masło (tylko na kartki i w określone dni), ryby, jedynie w sklepach „dary przyrody” pod dostatkiem

# Tam, gdzie „rozwalono” cara

orzechów laskowych (po 23 ruble za kilogram), orzeszków ziemnych, suszonych winogron. Są jabłka w kiepskim gatunku, jakich się u nas nie spotyka. Można kupić kilka rodzajów pasty do zębów (w Moskwie jej brakuje), różne mydła, ale lepsze gatunki też na kartki, proszki do prania. W sklepach z odzieżą – mizeria. Zupełnie brakuje zegarków (ręcznych i na ścianę, także popularnych budzików).

i rzodkiewki, napój i woda mineralna.

„U nas jest teraz ciężko – dodaje jedna z osób nam towarzyszących. – Mamy kartki, tylko w sklepach pustki”.

Smutna to refleksja Rosjanina, który nie jest odoobniony w krytyce istniejących warunków. Z nadzieją patrzą na B. Jelcyńca, który w Swierdłowsku piastował najwyższe partyjne stanowisko i stąd został deputowanym do Rady Najwyższej.

Na tym forum i nie tylko, jest głównym oponentem polityki prezydenta Gorbaczowa.

W Swierdłowsku mamy trudności z zakupem nawet drobnych upominków. Jedziemy więc do Bierieżowska – miejscowości położonej 30 km na wschód. W miasteczku tym (przypominającym nasz Bodzentyn) oglądamy prywatny zakład – ręczną manufakturę –

w którym wykonuje się niezłe „kosztowności”. Wyroby z kamieni szlachetnych wydobywanych na Uralu. Są w różnicowanej cenie, w zależności od rozmiaru i rodzaju towaru. Najtańszy – 65 rubli, najdroższy – 450 rubli. Niebawem spodziewana jest podwyżka cen na te „suweniry”.

W syberyjskim mieście Swierdłowsk była też chwila na historyczną refleksję. To przecież dawny Jekatierino-

burg założony w 1723 roku, w którym w 1918 roku rozstrzelano ostatniego cara Rosji i całą 11-osobową rodzinę Romanowów. Po dawnym domu kupieckim, gdzie dokonano tej zbrodni, nie ma śladu. Na pustym placu, naprzeciw dawnej fabryki, przedzielonym ulicą, stoi skromny drewniany krzyż z wypisaną datą śmierci cara. Grób jakby świeżo usypany, przyproszony śniegiem, sportożymarznionych kwiatów. Bez ogrodzenia i jakiegokolwiek ochrony. Być może, w przyszłości stanie tu bardziej upamiętniający to wydarzenie pomnik.

W 1924 roku, tuż po śmierci Swierdłowa, miasto za Uralem otrzymało nazwę Swierdłowsk. Za trzy lata minie 70 lat od tego wydarzenia. Czy do tego czasu coś się zmieni?

LESZEK BUREK

(Ciąg dalszy w czwartek 30 bm.)

KIELCE (dz. sport.)



424-98